

## STANOWISKO

## Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji [PIIT]

w ramach rewizji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/61/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie środków mających na celu zmniejszenie kosztów realizacji szybkich sieci łączności elektronicznej

W odpowiedzi na ogłoszone konsultacje publiczne dotyczące kalendarza realizacji oraz głównych kierunków procesu rewizji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/61/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie środków mających na celu zmniejszenie kosztów realizacji szybkich sieci łączności elektronicznej (dalej jako „Dyrektywa kosztowa”), Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji, jako izba gospodarcza zrzeszająca m.in. przedsiębiorców telekomunikacyjnych prowadzących działalność gospodarczą, zarówno w zakresie sieci stacjonarnych, jak i sieci mobilnych, poniżej przedstawia stanowisko w ramach trwających do 17 lipca br. konsultacji<sup>1</sup>.

W pierwszej kolejności Izba wskazuje, że z satysfakcją przyjmuje ogłoszone przez Komisję Europejską plany związane z rewizją Dyrektywy kosztowej. Proces inwestycyjny w zakresie telekomunikacji, pomimo wprowadzanych sukcesywnie w ostatnich latach, zarówno na poziomie unijnym, jak i na poziomie krajowym, regulacji mających na celu jego uproszczenie oraz zmniejszenie kosztów, nadal napotyka na liczne bariery skutkujące jego wydłużeniem w czasie oraz zwiększonymi kosztami realizacji infrastruktury.

Zaistniała sytuacja związana z COVID-19 w sposób jednoznaczny ukazała jak krytyczne znaczenie z punktu widzenia zarówno bezpieczeństwa jak i sposobu funkcjonowania społeczeństwa w obliczu epidemii ma infrastruktura telekomunikacyjna zapewniająca ogółowi społeczeństwa dostęp do usług telekomunikacyjnych umożliwiających takie podstawowe aktywności jak praca w trybie zdalnym, dostęp do usług on-line czy umożliwienie kontaktu z osobami bliskimi. Nie można wykluczyć, że tego typu sytuacje będą się powtarzały także i w przyszłości. Z drugiej strony rozwój nowoczesnych sieci telekomunikacyjnych (w tym 5G) i nowe zastosowania, które mogą być wdrożone za ich pomocą, zarówno dla użytkowników prywatnych jak i chociażby w przemyśle czy biznesie, należy traktować jako szansę na wyjście z kryzysu gospodarczego będącego skutkiem COVID-19. Z tego też względu niezwykle istotnym jest, aby proces budowy infrastruktury telekomunikacyjnej, stanowiącej bazę dla rozwoju nowoczesnych sieci telekomunikacyjnych, nie napotykał na nieuzasadnione bariery, które powodują po pierwsze jego wydłużenie w czasie, po drugie zwiększenie kosztów prowadzonych inwestycji, co w efekcie może doprowadzić do uznania przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych inwestycji w określonych obszarach za nieopłacalne i uniemożliwić części użytkownikom końcowym dostępu do nowoczesnych usług telekomunikacyjnych.

Z tego też względu Izba wskazuje poniżej kluczowe zagadnienia i bariery związane z procesem inwestycyjnym, które powinny w naszej opinii zostać odpowiednio uwzględnione w procesie prac nad rewizją Dyrektywy kosztowej:

---

<sup>1</sup> <https://ec.europa.eu/info/law/better-regulation/have-your-say/initiatives/12463-Review-of-the-Broadband-Cost-Reduction-Directive-Directive-2014-61-EU>

## 1. Zakres dyrektywy kosztowej – objęcie planowanymi ułatwieniami sieci mobilnych (w tym sieci 5G), konieczność skrócenia procesu inwestycyjnego

Przewidziane w rewizji Dyrektywy kosztowej środki powinny być nakierowane nie tylko na wspieranie inwestycji w realizację sieci stacjonarnych (tak jak do tej pory w obowiązującej Dyrektywie kosztowej), ale także w znacznie większym stopniu niż do tej pory na usuwanie barier administracyjno-prawnych oraz kosztowych związanych z realizacją sieci mobilnych (w tym sieci 5G). Obowiązująca do tej pory definicja „szybkiej sieci łączności elektronicznej” czyniła problematycznym uznanie, czy narzędzia przewidziane w tym akcie dotyczą także infrastruktury mobilnej. Dodatkowo postępowanie się kryterium prędkości (30 Mb/s) stawia pod znakiem o cel stosowanego kryterium oraz jego praktycznego zastosowanie (jak mierzyć, monitorować prędkość w zmieniających się warunkach sieciowych). Należy założyć, iż praktycznie każda inwestycja w sieć telekomunikacyjną realizowana jest już przy wykorzystaniu światłowodu lub urządzeń radiowych, które pozwalają na osiągnięcie wysokich parametrów technicznych, z uwagi na dużą efektywność kosztową. Jednocześnie nowoczesne systemy telekomunikacyjne nie zawsze wymagają uzyskiwania wysokich prędkości transmisji danych, lecz koncentrują się na uzyskaniu jak najlepszego zasięgu dla krótkich transmisji danych (np. sieci NB-IoT). Z tego względu należy całkowicie usunąć kryterium prędkości transmisji z definicji „szybka sieć łączności elektronicznej”.

Podkreślić należy, że proces inwestycyjny związany z realizacją infrastruktury mobilnej jest obecnie bardzo czasochłonny. Średnia długość realizacji inwestycji (związana przede wszystkim z koniecznością dopełnienia wszystkich procedur administracyjnych) wynosi ok. 18 miesięcy, zdarzają się również przypadki najdłużej trwających inwestycji powyżej 5 lat. Pomimo zatem, że proces ten dotyczy infrastruktury o charakterze „powtarzalnym” i niejako „masowym” w praktyce jest on w sposób całkowicie nieuzasadniony wydłużony w czasie.

W ramach rewizji Dyrektywy kosztowej powinny być zatem przewidziane odpowiednie środki (techniczne, finansowe, ludzkie) mające na celu wyeliminowanie tego negatywnego zjawiska i możliwie maksymalne skrócenie procedury inwestycyjnej także dla sieci mobilnych (z zachowaniem oczywiście odpowiednich wymogów wynikających z procedury budowlanej oraz przestrzeganiem przepisów dotyczących dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych (PEM)).

## 2. Nadregulacja sieci mobilnych z punktu widzenia przepisów środowiskowych

Instalacje radiokomunikacyjne w świetle polskich regulacji są uznane za przedsięwzięcia mogące znacząco oddziaływać na środowisko, **mimo że nie wynika to z regulacji unijnych. Instalacje takie nie zostały bowiem ujęte w aneksach I i II dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko, tj. w grupie inwestycji, które powinny podlegać ocenie z punktu widzenia ich skutków w środowisku.**

Dzieje się tak również pomimo faktu, że odpowiedni poziom ochrony przed polami elektromagnetycznymi emitowanymi przez instalacje radiokomunikacyjne zapewniają przepisy ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska w zakresie związanym z obowiązkowymi pomiarami pól elektromagnetycznych w środowisku oraz państwowym monitoringiem środowiska (art. 122 i n. ustawy) oraz procedurą zgłaszania instalacji organom ochrony środowiska (art. 152 i n.

ustawy), w tym przede wszystkim przepisy ustalające dopuszczalne poziomy PEM w oparciu o wartości przyjęte w Zaleceniu 1999/519/EC (*Council Recommendation of 12 July 1999 on the limitation of exposure of the general public to electromagnetic fields (0 Hz to 300 GHz)*).

Jest to jedna z kluczowych barier związanych z prowadzeniem procesu inwestycyjnego dla sieci mobilnych. Tego rodzaju regulacje bardzo istotnie mogą zwiększać obciążenia przedsiębiorców telekomunikacyjnych zarówno pod względem finansowym (koszty prowadzenia dodatkowego postępowania administracyjnego w przedmiocie uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, w tym także koszty ewentualnego raportu o oddziaływaniu na środowisko), jak i organizacyjnym (bardzo znaczne, w skrajnych przypadkach wieloletnie, wydłużenie czasu realizacji inwestycji, ryzyka prawne związane z prowadzeniem dodatkowego postępowania administracyjnego).

Obowiązujące regulacje krajowe w praktyce wymuszają zatem na inwestorach nieefektywne z technicznego punktu widzenia projektowanie sieci (multiplikowania systemów antenowych), tak aby instalacja nie przekraczała określonych przepisami progów kwalifikacyjnych. Jest to nie tylko kosztochłonne z punktu widzenia inwestorów, ale utrudnia korzystanie z dostępnych na rynku anten wielopasmowych oraz przede wszystkim skutkuje pogorszeniem potencjalnej maksymalnej jakości usług świadczonych użytkownikom końcowym w oparciu o infrastrukturę mobilną.

Problem nadregulacji infrastruktury sieci mobilnej z punktu widzenia przepisów dotyczących oddziaływania na środowisko, jako kluczowa aktualnie bariera dla rozwoju sieci mobilnych w Polsce, powinien być zatem odpowiednio zaadresowany w toku prac nad rewizją Dyrektywy kosztowej, tak aby nie dopuszczać do tego rodzaju nieuzasadnionych merytorycznie rozwiązań.

### **3. Odpowiednie „zakotwiczenie” harmonizacji dopuszczalnych poziomów pola elektromagnetycznego (PEM) wynikających z Zalecenia 1999/519/EC**

Kilkunastoletni proces dochodzenia do harmonizacji dopuszczalnych poziomów PEM do wartości wynikających z Zalecenia 1999/519/EC, który miał miejsce w Polsce, ukazał z jednej strony jak istotną barierą inwestycyjną z punktu widzenia rozwoju nowoczesnych sieci telekomunikacyjnych mogą być bardzo restrykcyjne dopuszczalne poziomy PEM (przed wprowadzeniem regulacji obowiązujących od początku 2020 r. wartości te były nawet 100-krotnie bardziej restrykcyjne niż wynikające z Zalecenia), a z drugiej strony jak problematyczne z praktycznego punktu widzenia może być przeprowadzenie skutecznego procesu legislacyjnego w tym zakresie na poziomie krajowym.

Pomimo obowiązywania Zalecenia 1999/519/EC oraz treści art. 58 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1972 z dnia 11 grudnia 2018 r. ustanawiającej Europejski kodeks łączności elektronicznej, dopiero od początku bieżącego roku udało się w Polsce wprowadzić dopuszczalne poziomy PEM o wartościach wynikających z Zalecenia 1999/519/EC. Dotychczasowe doświadczenia związane z tym zagadnieniem wskazują, że zasadnym byłoby odpowiednie „zakotwiczenie” problematyki harmonizacji dopuszczalnych poziomów PEM na poziomie unijnym, tak aby przedsiębiorcy telekomunikacyjni działający w poszczególnych krajach nie napotykali na nieuzasadnione bariery związane z ustalaniem wartości dopuszczalnych poziomów PEM na bardziej restrykcyjnym poziomie oraz aby wyeliminować ryzyko ewentualnego powrotu do wartości innych (bardziej restrykcyjnych) niż bezpieczne poziomy określone w Zaleceniu 1999/519/EC.

Warto przy tym zaznaczyć, że wartości wynikające z Zalecenia 1999/519/EC znalazły potwierdzenie w opublikowanej w marcu br. przez Międzynarodową Komisję ds. Ochrony Przed Promieniowaniem Niejonizującym (ICNIRP) aktualizacji wytycznych mających na celu ochronę ludzi przed wszelkimi szkodliwymi skutkami wynikającymi z narażenia na pola elektromagnetyczne o częstotliwości radiowej, a więc nadal powinny stanowić punkt odniesienia dla wszystkich regulacji krajowych dotyczących tej problematyki.

W tym kontekście warto również zaadresować kwestię odpowiednich działań edukacyjno – informacyjnych związanych z pojawiającymi się obawami społecznymi oraz protestami związanymi z inwestycjami w sieci mobilne, które na poziomie władz centralnych poważnie utrudniają przeprowadzanie pozytywnych zmian legislacyjnych związanych z usuwaniem barier administracyjno – prawnych, a na poziomie działalności poszczególnych przedsiębiorców telekomunikacyjnych utrudniają faktyczne pozyskiwanie lokalizacji dla posadawiania infrastruktury mobilnej, a następnie przeprowadzanie całej inwestycji.

#### **4. Określenie możliwie najkrótszych terminów uzyskiwania wszelkich pozwoleń administracyjnych występujących w procesie inwestycyjnym oraz zapewnienie odpowiedniej procedury przestrzegania dotrzymania tych terminów**

W kontekście wskazanej w pkt 1 długotrwałości procesu inwestycyjnego dla sieci mobilnych, niezwykle istotnym zagadnieniem jest określenie – generalnie dla wszelkiego rodzaju infrastruktury telekomunikacyjnej (zarówno mobilnej jak i stacjonarnej) - możliwie krótkich terminów związanych z uzyskiwaniem wszelkich pozwoleń administracyjnych występujących w procesie inwestycyjnym.

Obowiązujące w tym zakresie regulacje powinny także przewidywać odpowiednią procedurę związaną z zapewnieniem przestrzegania dotrzymania tych terminów przez organy administracji publicznej. Bez tego rodzaju procedury nawet najbardziej korzystne z punktu widzenia inwestora terminy na uzyskanie odpowiednich pozwoleń administracyjnych mogą być w praktyce fikcją.

#### **5. Procedura „jednego pozwolenia” jako alternatywa dla konieczności uzyskiwania wielu rozstrzygnięć administracyjnych występujących w procesie inwestycyjnym, w tym pojedynczy punkt kontaktowy**

Rewizja Dyrektywy kosztowej powinna szczegółowo skupić się na obowiązujących procedurach związanych z koniecznością pozyskiwania szeregu pozwoleń administracyjnych w toku procesu inwestycyjnego. W większości przypadków proces ten jest związany z koniecznością uzyskania wielu rozstrzygnięć administracyjnych (z zakresu m.in. planowania przestrzennego, wymagań środowiskowych, procedury budowlanej, uzgodnień z zarządcami dróg, sieci technicznych, pozwoleń wodnoprawnych itd.), co łącznie generuje znaczące wydłużenie procedury oraz zwiększa ryzyka prawne związane z prowadzonym procesem inwestycyjnym.

Dyrektywa powinna w tym zakresie wyznaczać ambitne cele związane z „jednym pozwoleniem”, wydawanym po złożeniu przez inwestora „jednego wniosku”, zastępującym wszystkie wymagane w procesie inwestycyjnym rozstrzygnięcia administracyjne jako realną alternatywą (do wyboru dla inwestora) dla konieczności ich uzyskania oddzielnie.

Realizacja takiej procedury powinna być możliwa za pomocą pojedynczego punktu kontaktowego, obowiązkowego do wdrożenia we wszystkich państwach członkowskich, który byłby odpowiedzialny za przeprowadzenie całości procedury od początku (złożenie „jednego wniosku” przez inwestora) do końca (wydanie „jednego pozwolenia”).

#### **6. Dalsze ułatwienia związane z dostępem do infrastruktury technicznej oraz nieruchomości, w tym „prawo drogi”**

Niezwykle istotne dla sprawnego procesu inwestycyjnego związanego z realizacją infrastruktury telekomunikacyjnej jest możliwie bezproblemowe uzyskiwanie dostępu do zasobów umożliwiających realizację infrastruktury (nieruchomości, infrastruktura techniczna).

W chwili obecnej jednym z głównych problemów inwestycyjnych jest długotrwałość procesu oraz koszty związane z uzyskaniem tzw. „prawa drogi”. Rewizja Dyrektywy kosztowej powinna przewidywać także dalsze ułatwienia dla uzyskiwania dostępu do infrastruktury technicznej na cele realizacji sieci telekomunikacyjnych, poszerzając możliwie maksymalnie zarówno rodzaje infrastruktury technicznej możliwe do wykorzystania jak i krąg podmiotów zobowiązanych do udzielania takiego dostępu.

Jest to szczególnie istotne także w kontekście wymogów związanych z zapewnieniem zasięgu sieciami 5G, które w szczególności w przypadku tzw. punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu będą wymagały w znacznym zakresie uzyskania dostępu do infrastruktury technicznej / nieruchomości zarówno w zakresie ich posadowienia jak i doprowadzenia sygnału oraz zasilania.

Istotnym zagadnieniem jest również wyeliminowanie możliwości stawiania przez dysponentów infrastruktury technicznej innych wymogów dla celów uzyskania dostępu na cele telekomunikacyjne niż enumeratywnie wskazane w przepisach (np. w zakresie infrastruktury elektroenergetycznej wymóg realizacji prac w technologii prac pod napięciem, wymagania dokumentacji wykraczającej poza obowiązki wynikające z przepisów, wymóg wymiany starej infrastruktury na nową, czy dokonywania jej inwentaryzacji itp.).

#### **7. Koszty dostępu do infrastruktury i nieruchomości publicznych, pasów drogowych, obszarów kolejowych itp.**

Opłaty związane z dostępem związanym z realizacją sieci telekomunikacyjnych na tego rodzaju nieruchomościach / infrastrukturze technicznej powinny być ustalane na możliwie minimalnym poziomie uwzględniającym jedynie dodatkowe koszty jakie ponosi dysponent infrastruktury / nieruchomości związane z zapewnieniem dostępu na cele telekomunikacyjne.

W zakresie dostępu do infrastruktury / nieruchomości drogowych i kolejowych problematyka ta jest szczególnie istotna w kontekście unijnych celów związanych z zapewnieniem niezakłóconego dostępu do głównych szlaków transportowych (drogowych i kolejowych) do 2025 r. Bez wprowadzenia odpowiednich narzędzi ułatwiających proces inwestycyjny związany z realizacją infrastruktury telekomunikacyjnej przy szlakach transportowych, realizacja tych celów będzie znacząco utrudniona, czy wręcz niemożliwa.

#### **8. Digitalizacja map oraz procedur inwestycyjnych**

Rewizja Dyrektywy kosztowej powinna stawiać również ambitne cele związane z możliwie maksymalną cyfryzacją procesu inwestycyjnego. Dostęp do wszelkiego rodzaju dokumentów niezbędnych w procesie inwestycyjnym (np. zasoby geodezyjne i kartograficzne) powinien dotyczyć cyfrowej formy tych dokumentów i być realizowany za pomocą przyjaznych e-usług świadczonych przez administrację publiczną.

### **9. Wzmocnienie koordynacji prac budowlanych**

Państwa członkowskie powinny być zobowiązane do ustanowienia specjalnych przepisów dotyczących procedur inwestycyjnych (pozwolenia na budowę, planowanie przestrzenne), biorąc pod uwagę specyfikę procesu koordynacji inwestycji.

Informacje na temat inwestycji w infrastrukturę liniową (woda, gaz, ciepło, energia) planowane przez organy sektora publicznego i podmioty prawa publicznego oraz przedsiębiorstwa państwowe lub kontrolowane powinny być publicznie dostępne za pośrednictwem pojedynczego punktu kontaktowego. Informacje takie powinny być publikowane ze znaczącym wyprzedzeniem, aby dać realną szansę na koordynację inwestycji.

### **10. Wprowadzenie rozwiązań umożliwiających (ułatwiających) współfinansowania infrastruktury na odcinku tzw. ostatniej mili przez użytkowników końcowych**

Rewizja Dyrektywy kosztowej powinna przewidywać także rozwiązania umożliwiające oraz zachęcające do wdrożenia narzędzi związanych z współfinansowaniem infrastruktury przez użytkowników końcowych na odcinku tzw. ostatniej mili. Może to być szczególnie przydatne narzędzie w przypadku zapewniania zasięgu nowoczesnych sieci telekomunikacyjnych na terenach, w których z uwagi na m.in. niski poziom zaludnienia oraz ich oddalenie realizacja inwestycji przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych jest ekonomicznie nieopłacalna. W takich przypadkach użytkownicy końcowi są często zainteresowani poniesieniem części kosztów realizacji inwestycji (właśnie na odcinku tzw. ostatniej mili), aby uzyskać dostęp do usług telekomunikacyjnych.

### **11. Niezbędne jest podjęcie odważnych kroków zachęcających do istotnych inwestycji w nowoczesne sieci telekomunikacyjne**

Odnosząc się do wskazanych na str. 3 możliwych scenariuszy działań związanych z Dyrektywą kosztową jedynym scenariuszem, który ma potencjał do istotnej poprawy w zakresie procesu inwestycyjnego jest scenariusz pierwszy, zakładający ambitne proinwestycyjne podejście.

Sygnalizujemy jednocześnie, że istotnym wątkiem, który powinien być zaadresowany bardzo wyraźnie to wprowadzenie przepisów, które będą odpowiedzią nie tylko na wyzwania związane z samym procesem inwestycyjnym, ale także utrzymaniem, obsługą i naprawami infrastruktury. To o tyle istotne, że takie działania często też wymagają pewnych zgód i pozwoleń administracyjnych, ale muszą być wykonywane bez zbędnej zwłoki.

### **12. Budowa wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej**

W przypadku budowy infrastruktury technicznej wewnątrzbudynkowej dotyczącej budynków komercyjnych, posiadających wysoką elastyczność w kształtowaniu wewnętrznej powierzchni i infrastruktury telekomunikacyjnej, niezbędne umożliwienie prawa budowy infrastruktury

telekomunikacyjnej do punktu zakończenia sieci, a nie tylko do punktu styku sieci (patrz. art. 9 ust. 1 Dyrektywy).

Budynki komercyjne różnią się od budynku wielomieszkaniowych głównie:

- wymaganiami klienta (zakres usług, SLA);
- zdecydowanie łatwiejszą zmianą aranżacji wnętrza budynku;
- zdecydowanie łatwiejszym dostępem do infrastruktury technicznej budynku (podwieszane sufity, podnoszone podłogi, szerokie przepusty, szachty);
- wymaganiami redundancji podejścia instalacją do budynku komercyjnego;
- stosowaniem różnych technologii okablowania (np. kable światłowodowe jedno-modowe i wielomodowe)

Wszystko to powoduje, iż sytuacja na budynkach komercyjnych jest dynamiczna i wymaga budowania sieci telekomunikacyjnych przez dostawcę, aż do zakończenia sieci, w dedykowanym pomieszczeniu klienta. W związku z tym niezbędne jest rozszerzenie zastosowania prawa do budowania swojej sieci poza punktu styku sieci, aż do zakończenia sieci w danym budynku komercyjnym.

Dodatkowo, ograniczenie prawa budowy sieci tylko do punktu styku sieci powoduje, utworzenie pozycji znaczącej na rynku podmiotów, którzy posiadają już instalację telekomunikacyjną w budynku komercyjnym. Ogranicza to prawo do budowy redundantnej instalacji telekomunikacyjnej w tym budynku do klienta końcowego, pomimo istnienia wolnych zasobów wewnątrz budynku (wolne szachty, przepusty itp.).

### **13. Zapewnienie ciągłości dostępu nieruchomości i infrastruktury technicznej**

Dyrektywa powinna również zapewniać dostawcom usług telekomunikacyjnych ciągłość dostępu do nieruchomości i infrastruktury technicznej, którą wykorzystują do świadczenia usług telekomunikacyjnych. Pozwoli to uniknąć sytuacji, w której w sposób nagły dostawcy usług telekomunikacyjnych są konfrontowani z żądaniami wycofania dostępu do nieruchomości i instalacji technicznej oraz demontażem sieci telekomunikacyjnej, pomimo świadczenia usług telekomunikacyjnych użytkownikom końcowym, w oparciu o tą sieć.

W ostatecznym przypadku powoduje to delegalizację istniejącej infrastruktury telekomunikacyjnej i przerwanie usług telekomunikacyjnych świadczonych użytkownikowi końcowemu.

### **14. Nowoczesne sieci szerokopasmowe, są istotną dźwignią dla osiągnięcia neutralności klimatycznej UE**

Przedstawiona wstępna ocena wpływu w zakresie rewizji Dyrektywy kosztowej odnosi się do kwestii klimatycznych i ich związku z sieciami szerokopasmowymi.

W tym kontekście, na str. 1 dotyczącej kontekstu planowanego środka legislacyjnego, wskazano, że istnieje potrzeba zwiększenia poziomu środowiskowego zrównoważenia sieci szerokopasmowych, rozumianego jako kontrybucja do zakładanej w Europejskim Zielonym Ładzie neutralności klimatycznej. Dalej, na str. 2, w zakresie w jakim odniesiono się do problemów, które ma rozwiązywać

rewizja dyrektywy wskazano, że ślad środowiskowy sieci telekomunikacyjnych rośnie i należy go ograniczać. Za cel wskazany na str. 3 uznano natomiast wprowadzenie środków zrównoważonego rozwoju dla wdrożenia sieci szerokopasmowych, np. poprzez zachęty do przejścia do bardziej energooszczędnych sieci. Podobnie, zawarta na str. 4 wstępna ocena wpływu środowiskowego rewizji dyrektywy wskazuje, że sektor ICT potrzebuje swojej własnej zielonej transformacji.

Taka optyka, ogniskuje się przede wszystkim na emisyjności sektora telekomunikacyjnego, pomijając fakt, że jest on podstawą dla wdrażania rozwiązań cyfrowych, a te z kolei stanowią bezpośrednie narzędzie neutralności klimatycznej. Odniesienie do tego, kluczowego naszym zdaniem potencjału znalazło się dopiero na str. 4, gdzie w spodziewanym wpływie środowiskowym, wskazano, że *„Ułatwiając szybkie i wydajne wdrażanie zrównoważonych sieci o bardzo dużej przepustowości, przegląd BCRD wykorzysta potencjał transformacji cyfrowej, umożliwiając UE osiągnięcie celów zrównoważonego rozwoju, w tym w sektorze transportu (mobilność kooperacyjna, połączona i zautomatyzowana), sektor energetyczny (inteligentne sieci energetyczne, społeczności energetyczne obywateli i inteligentne miasta), sektor budowlany (inteligentne domy, inteligentne społeczności) oraz przemysł europejski. W ten sposób wdrożone sieci o bardzo dużej przepustowości zwiększą synergię między sektorami opartymi na sieci i mogą poprawić ich ogólną wydajność i przyczynić się do osiągnięcia nowych celów UE w zakresie klimatu.”*

Biorąc to pod uwagę przedstawiamy następujące uwagi i postulaty

- Celem Dyrektywy kosztowej musi pozostać wyłącznie wsparcie rozwoju najnowszych generacji sieci telekomunikacyjnych, w tym upraszczania (proces inwestycyjny oraz relacje z klientami) procesu likwidacji starych technologii sieciowych (sieci miedziane), a także migracji do sieci światłowodowych. Wdrażanie takich sieci będzie oddziaływało w pierwszej kolejności na zwiększenie potencjału zielonej transformacji innych sektorów, a w drugiej poprawiało efektywność samych sieci.
- Dyrektywa kosztowa nie powinna więc zawierać przepisów, które tworzyłyby dodatkowe wymagania lub ograniczenia w zakresie efektywności energetycznej sieci.
- W zakresie wpływu sieci na cele neutralności klimatycznej, nie można ich rozpatrywać w oderwaniu od potencjałów jakie oferują one innym sektorom. Dlatego w pierwszej kolejności potencjał powszechnego dostępu do szybkich sieci szerokopasmowych na możliwość realizacji celów dot. neutralności klimatycznej powinien być uwzględniony w planowanych dalszych analizach, ewaluacjach, a przede wszystkim powinien zostać odzwierciedlony w przyjęciu odważnych rozwiązań dot. uproszczenia i ograniczenia kosztów inwestycji w najnowszych generacji sieci, w tym modernizację istniejących sieci do nowych standardów (np. migracja z sieci miedzianych do światłowodowych).
- Rozpatrując emisyjność samych sieci telekomunikacyjnych należy w pierwszej kolejności skupić się na szerokim wsparciu i dostępności odnawialnych źródeł energii, które w długiej perspektywie powinny być uznawane za podstawowy środek zielonej transformacji sektora cyfrowego.